



KSIAŻE L. de BROGLIE, znakomity uczony francuski laureat nagrody Nobla, przy był do Polski w celu nawiązania kontaktu z polskimi sferami naukowymi.

WYDANIE:

Cena 10 groszy

# EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Nowy znaczek poczty rumuńskiej o charakterze propagandowym, wydany z okazji „Tygodnia owoców”.

ROK XIII.

ŚRODA, 27-GO LUTEGO 1935 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 58

## Gwałtowne zbrojenia Niemiec

Przeszło pół miliona żołnierzy pod bronią.—Budowa schronów podziemnych.—Fabryki wykańczają codziennie 20 samolotów wojennych

Paryż, 27 lutego.

Pisma paryskie przynoszą sensacyjne wiadomości na temat zbrojenia Niemiec i przygotowań do wojny. W ciągu ostatniego pół roku rozwinęły władze niemieckie szczególnie silnie swą flotę powietrzną, w której dotychczas pozostawali nieco w tyle.

Dzienniki donoszą na podstawie dokładnych danych, że w samych zakładach Junkersa w Dessau pracuje 13,000 robotników. Codziennie wykańczanych jest w tych zakładach 14 wielkich samolotów wojennych. Poza tym pracują również inne fabryki konkurujące z Junkerssem, które produkują razem niemiecką ilość samolotów dziennie. W zakładach Heinkel w Warnemünde zatrudnionych jest 5,000 ludzi. Codziennie wykańczanych jest tam kilka samolotów pocigowych a co drugi dzień jeden ciężki samolot bombowy. W ciągu ostatniego tygodnia przystąpiono do budowy nowych 30 lotnisk wojskowych. Wykończono również budowę placu - monstire w Kottbus gdzie w hangarach znajduje się 145 samolotów i na których szkolenych jest 2,000 pilotów. Poza tym stworzono osiem centrów dla hydroplanów.

W Niemczech znajdują się ma obecnie pod bronią przeszło pół miliona żołnierzy. Wszędzie buduje się nowe koszary. Poza tym uzbrojono porty wojenne, w których założono specjalne baterie dalekosiężne. Zbudowano wiele dział, które posiadają nośność kilkudziesięciu kilometrów, a niektóre z nich mają nawet dorównywać słynnej „Grubej Bercie”. Specjalnie silne fortece pod-

ziemne pobudowano na Śląsku, gdzie Niemcy obawiają się ataku ze strony Czechosłowacji. Zbudowano tam schrony tak silne, jak we Francji na granicy niemieckiej. Poza tym zbudowano na Śląsku olbrzymie depozyty amunicyjne,

które mają na wypadek wojny być w każdej chwili do dyspozycji.

W zakończeniu swego sensacyjnego sprawozdania dzienniki francuskie donoszą, że Niemcy przystąpiły do budowy szeregu linii kolejowych, które w

pierwszym rzędzie mają znaczenie strategiczne. Niemcom chodzi o stworzenie jaknajbardziej dogodnego połączenia wszystkich frontów by móc w razie potrzeby szybko przerzucać oddziały wojskowe.

### Dwaj dozorczy ciężko poranieni przez zuchwałych opryszków. Krwawe zajście przy ul. Legionów 8-a

Łódź, 27 lutego.

(gr) Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Legionów 8-a dokonano napadu, w którym dwie osoby zostały ciężko poranione, przyczem jedna z nich walczy w szpitalu ze śmiercią.

Około godziny 11-ej wieczorem, w

chwili, gdy dozorca dzienny tej nieruchomości, 46-letni Stanisław Piłaszewski znajdował się w bramie, wpadło na podwórze kilku młodych mężczyzn, którzy stoczyli ze sobą walkę na śmierć i życie.

Obecny w bramie dozorca pospieszył na pomoc napadniętym i nim zdążył zo-

rientować się, padł na bruk, zalewając się krwią.

Świadkiem pożgania był drugi dozorca domu przy ul. Legionów 8-a, Michał Stawiszynski. Pospieszył on skolei z pomocą koleźce. Nopowicy wybiegli wów czas na ulicę i w czasie pogoni zadali szereg ran klutych Stawiszynskiemu w bramie domu przy ul. Wólczańskiej 18.

Do rannych zawezwano pogotowie Ubezpieczalni Społecznej. Dyżurny lekarz opatrzył pożganych. Piłaszewski odniósł 6 klutych ran głowy i klatki piersiowej. Rany były długości 8 cm. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala im. Prez. Mościckiego. Drugi ranny, Stawiszynski, rany darte głowy w okolicy kości czołowej.

Na miejsce strasznej rozprawy nożowej przybyli przedstawiciele władz policyjnych. Za zbiegłymi opryszkami zarządono poszukiwania.

Stan Piłaszewskiego jest nadal bardzo groźny.

### Fakir wywołał rozruchy w Indiach

Wojska stoczyły walkę z powstańcami

New Delhi, 27 lutego. (PAT).

Fakir z Alingar, znany agitator, stanął na czele 400 swych zwolenników, wzniesając rozruchy na północno-zachodniej granicy Malakand i zagrażając szeregowi miejscowości. Obecnie przy-

łączył się do niego inny agitator. Wyślano przeciwko nim wojska rządowe zmusiły powstańców do cofnięcia się, zabijając i raniąc 23 osoby. Po stronie wojsk rządowych był jeden zabity i 2 rannych.

### Pod kołami samochodu

Tragiczny wypadek przy ulicy Piłsudskiego

Łódź, 27 lutego.

(gr) Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 48-letni Jusek Rozenstein, zamieszkały przy ul. Piłsudskiego 18. Rozenstein przechodził o g. 8 wieczorem przez jezdnię na ul. Piotrkowskiej, mimo, iż w tej chwili panował ożywiony ruch. Ro-

zenstein dostał się pod koła przejeżdżającego samochodu i został dotkliwie poraniony. Ofiarę wypadku przeniesiono do bramy domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 15, poczem wezwano pogotowie. Przybyły lekarz opatrzył rannego, poczem przewiózł go na kurację do domu.

### „Paszporty pracy” w Niemczech

Nowe utrudnienia dla robotników

Berlin, 27 lutego

(PAT) Wśród uchwalonych przez gabinet Rzeszy rozporządzeń duże znaczenie posiada ustawa o wprowadzeniu t. zw. „paszportów pracy”, będących urzędowymi potwierdzeniami kwalifikacji zawodowych wszystkich pracowników. Ustawa obowiązywać będzie od 1-go kwietnia. Z tą chwilą przedsiębiorcom nie wolno będzie zatrudniać pracowników, nie mogących wykazać się posiadaniem paszportu pracy. Gabinet przy-

jął następnie ustawę, zabezpieczającą dla rolnictwa dostateczną ilość sił roboczych. Na żądanie prezydenta urzędu pośrednictwa pracy przedsiębiorcy będą musieli zwalniać zajętych u siebie robotników, którzy dawniej pracowali w rolnictwie. Ważna jest również ustawa o przejściu górnictwa niemieckiego pod zarząd Rzeszy, stanowiąca wstęp do utworzenia jednolitego niemieckiego ustawodawstwa górniczego.

Szajka wyrafinowanych zbrodniarzy przeciw jednemu przestępcy to treść najnowszej powieści popularnego tygodnika beletrystycznego

### „Co Tydzień Powieść”

Rewelacja ta, pióra Tadeusza Starosteckiego, p. ł.

### „Zegar zemsty”

już wyszła i jest wszędzie do nabycia. Ponadto najnowszy, 90-ty numer C. T. P. zawiera: nowe konkursowe, humor, rozrywki, rady pani Ivy i t. d.

Do nabycia wszędzie. Cena egzemplarza 30 gr.

### Strejk w fabryce Finstera

W piątek odbędzie się konferencja w inspekcji pracy

Łódź, 27 lutego.

(k) Mimo podpisania umow w zbiorowej w przemyśle pluszowym w fabryce Finstera przy ul. Dowborczyków 17 wybuchł strajk na skutek nieprzyjęcia do pracy wszystkich robotników.

Likwidacja zatargu w największym zakładzie wytwarzającym plusz na terenie Łodzi zajęły się związki zawodowe. W dniu wczorajszym delegacja Zw. udała się do okręgowego inspektora pracy i do Krajowego Związku Przemysłowców, interweniując w sprawie strajku.

Wspólna konferencja została zwołana na nadchodzący piątek na godzinę 2 w inspekcji pracy.

Dziś wszyscy robotnicy w fabryce Finstera nie pracują w dalszym ciągu.

### Napad na przechodnia

Otrzymał on kilka ciosów nożem

(gr) Na ulicy Rzgowskiej, przed domem nr. 104, napadnięty został około godziny 1-ej w nocy, powracający z piwiarni do domu Jan Lewandowski, zamieszkały przy ul. Piaskowej 7.

Gdy Lewandowski przeszedł na drugą stronę ulicy, podeszło do niego kilku nieznanych mu osobników i bez wyjaśnień pchnęli go kilkakrotnie nożem w pierś i brzuch.

Ciężko rannego Lewandowskiego znalaziono po kilkunastu minutach na bruku. Odwieziono go do szpitala.

### Zatarg w „Schlösserowskiej Manufakturze” nie został zlikwidowany

Łódź, 27 lutego.

(k). — Jak już podaliśmy, w ubiegłym tygodniu przy wyplatach tygodniówki powstał znów zatarg w Schlösserowskiej Manufakturze w Ozorkowie, na skutek czego robotnicy porzucili pracę na przeciąg kilku godzin.

W poniedziałek wyjechał do Ozorkowa insp. pracy Kakowski celem zlikwidowania zatargu. Chodzi tu bowiem o to, że robotnicy zatrudnieni na przedsiębiorstwie średniej i obrączkach nie wyrabiają stawek, przewidzianych umową zbiorową.

Mimo długich pertraktacji zatarg w Schlösserowskiej Manufakturze nie został wczoraj zlikwidowany. Konferencję ostateczną odroczonego przyszłego tygodnia, aby zebrać dostateczne dowody, że zatarg ma uzasadnienie.

Narazie praca odbywa się we wszystkich działach fabryki.

### Spadek temperatury

Łódź, 27 lutego.

(k). — Po pięknych dniach, w których ciepota dochodziła do 18 stopni powyżej zera, temperatura oziębiła się znów gwałtownie.

Ubiegłej nocy rteć w termometrach poczęła znów szybko spadać, utrzymując się przy zerze. Nad ranem temperatura spadła jeszcze o dwie kreski i spadł śnieg. Częste zmiany temperatury eprzysają bardzo szeregowi grypy, która ostatnio niemal już całkowicie wygasła.

Stacje meteorologiczne nie sygnalizują dalszego spadku temperatury.









# Rodzice powiesili konającego syna

Zbrodnicza macocha namówiła swego męża do potwornego dzieciobójstwa.—Morderstwo ujawnione zostało w chwili składania trupa do trumny

Stanisławów, 26 lutego. (Mł.) — Bogaty włościanin Dolnej Wojniłowskiej, pow. kałuskiego, Iwan Łuciw przed kilku laty po raz trzeci wszedł w związek małżeński z niejaką Fewronją, która — ze względu na swe gwałtowne usposobienie — wpadła rychło w konflikt z dziećmi męża z pierwszego i drugiego małżeństwa. Łuciw, znalazłszy się bez zarobków, wyemigrował do Argentyny. Podczas jego nieobecności iście po macoszemu obchodziła się z nieletnimi dziećmi, pozostawionymi pod jej opieką. Morzyła je często głodem i zamęczała najcięższą pracą.

Po powrocie męża do domu udało się kobiecie wpłynąć na niego, by wyrzucił najstarszego syna Mikołaja z domu.

W dniu onegdajszym, gdy młodzieniec przebywał w czytelni miejscowej, wyrodni rodzice zaprosili trzech parobczaków, których uraczyli obficie wódką a następnie namówili, by zatłukli oni Mikołaja. Podczas libacji, Łuciw stała na czatach. Gdy zauważyła syna w pobliżu domu, dała o tem znać wynajętym zbirom. Dymitr Czołij i Michał Zajac za czaili się przed wejściem, a gdy młodzieniec się ukazał, wyskoczyli z ukrycia i pałkami pobili go do krwi.

Wyrodny ojciec zawiadomił policję, że syn został pobity przez nieznaną napastników. Władze nakazały odstawić ciężko rannego do szpitala w Kałuszu.

Ojciec wybrał się furą do miasta, celem przewiezienia tam Mikołaja, lecz niebawem wrócił, tłumacząc, że z braku miejsca nie przyjęto go do szpitala. Na-

zajutrz zawiadomił wójta i policję, że syn zmarł.

Tu jednak nastąpił sensacyjny zwrot. Podczas umieszczania Mikołaja w trumnie policja zauważyła, że nieboszczyk ma na szyi wysoki sztywny kołnier. Wydało to się podejrzanym komendantowi posterunku P. P. Odłoniwszy szyję, za-

uważył znaki, zdradzające uduszenie. Wzięty w krzyżowy ogień pytań wyrodni rodzice oświadczyli spoczątku, że Mikołaj w gorączce powiesił się, a następnie popadli w sprzeczność i przyznali się że oni powiesili go.

Wkrótce synobójcy zasiądą przed sądem przysięgłych.

# Potworna zbrodnia kaleki

Kamieniem strząsnął głowę swemu dobroczyńcy. — Charakterystyczne ślady kikufów i przywiązany do drzewa koń zdradziły mordercę

Wilno, 26 lutego.

Przed 3 dniami donosiliśmy o zbrodni rabunkowej, dokonanej pod Mołodecznem na osobie Rudzika. Zwłoki jego z rozstrzaskaną kamieniem głową, znaleziono w polu obok jego sań.

Rudzik został zamordowany w drodze z Lebidziewa, do rodzinnej wsi w Puzele.

Już następnego dnia policjanci udali się zatrzymać mordercę, Bazylego Bożko. Dalsze dochodzenie w tej sprawie ujawniło szereg ciekawych szczegółów.

Morderca jest człowiekiem ułomnym ślepy na lewe oko, głuchym i kulawym. Wszystkie te kalectwa nie przeszkadzały mu jednak posługiwać się krętaństwem i oszustwem wobec swych sąsiadów, którzy go dlatego znienawidzili.

Jedynie Rudzik miał dla niego dużo współczucia i chętnie wyściadał mu grzeszności. Niejednokrotnie uprzedzało Rudzika, że mu się Bożko „odwdzięczy”.

Był on karany już kilkakrotnie za dezerację, oszustwo. Ostatnio zaś wspólnie z bratem Pawłem zasiadł na ławie

oskarżonych pod zarzutem morderstw w celach rabunkowych. Dopiero przed nie dawnym czasem sprawa ta była przedmiotem rozprawy w Sądzie Apelacyjnym w Wilnie. Bazyli całą winę zrzucił na brata Pawła, który został skazany na 15 lat więzienia, zaś sam z braku dowodów winy i wobec uwzględnienia jego ułomności, uszedł ręki sprawiedliwości.

Bożko krytycznego dnia obserwował Rudzika na targu w Lebidziewie. W pewnym wypadku dopomógł mu przy sprządaży i zainkasował dla niego 10 złotych, które wręczył Rudzikowi. Wiedział że ten zarobił około 60 złotych Plan morderczy uknął na targu w Lebidziewie.

Siadając z Rudzikiem Bożko zabrał ze sobą kamień, którym zadał w drodze swemu dobroczyńcy 5 ciosów w głowę, następnie skreślił saniami z drogi w pole i tu wyrzucił sanie ze swoją ofiarą.

Wyprzągnął następnie konia, wsiadł na niego i galopem zaczął gonić sanie sąsiadki, na których ulokował swoją mękę. Potem konia przywiązał w lesie przy drzewie i pieszo idąc drogą do domu, oczekiwał przybycia sąsiadki, pragnąc w

ten sposób zatrze ślady zbrodni. Zdradził go przywiązany do drzewa koń i charakterystyczne ślady kaleki z lasu do szosy.

Bożko przekazany został prokuraturze.

**Pulowery artystyczne**  
ręcznej roboty  
**LILI HIRSZMAN**  
przeprowadziła się na ul.  
**Andrzeja № 27, front**  
Tel. 143-21

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**F. KOPCIOWSKA**  
POWRÓCIŁA.  
Przyjmuje codziennie od 9-3  
**Gdańska 37**  
tel. 232-55.  
od 4-7 w lecznicy  
**Piotrkowska 294**

**Nieście pomoc najbiedniejszym**

**Kino-teatr**  
**METRO**  
Przejazd 2

Dziś i dni następnych!  
**PAT i PATACHON** JAKO JAZZ-BANDYŚCI  
(WIENER LUMPENKAVALIERE)  
Wspaniała komedia mówiona i śpiewana po niemiecku.  
Nadprogram dodatek Pata i Paramountu

**Kino-teatr**  
**ADRIA**  
Główna 1

**Kino-teatr**  
**„MIRAŻ”**  
11 Listopada 16 (Konstantynowska)  
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych! Największego filmu sowieckiego wytw. „Sowkino” Moskwa  
**CAR SZALENIEC**  
PORUCZNIK KIZE  
Nadprogr.: Skrzydła Parada. Wielka rewja wojskowa w obecności władz sowieckich w Moskwie oraz dodatek Paramountu. Ceny miejsc III m. 54, II m. 85, I m. 1.09, Balkon 75 gr.

**DOKTOR**  
**KLINGER**  
SPEC. chor. SEKSUALNYCH wenerycznych i skórnych.  
**Andrzeja 2** tel. 132-28  
przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

**DOKTOR**  
**H. SZUMACHER**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
**Piotrkowska 56**  
tel. 148-62.  
Od 9-1, od 5-9 pp.,  
w niedziele i święta od 10-1.

**Dr. MED.**  
**H. Klaczkowa**  
POŁOŻNICTWO I CHOROBY KOBIEC  
**Piotrkowska 99.**  
tel. 213-66  
przyjmuje codz. od 10-12 i 5-8 wiecz

**DR. MED.**  
**L. NITECKI**  
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH  
**NAWROT 32.** front, I piętro  
Tel. 213-18  
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w.  
W niedz. i święta od 9-12 w pol.

**Lecznica Omega**  
I GABINET DENTYSTYCZNY  
**Główna 9, tel. 142-42**  
Przyjmują lekarze we wszystkich specjalnościach. — Analizy lekarskie, zastrzyki, Roentgen, lampa kwarcowa  
**Stacja zapobiegawcza**  
czynna całą dobę. PORADA 3 ZŁOTE.

**Dr. med.**  
**H. LUBICZ**  
POWRÓCIŁ  
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
**Cegielniana № 7, tel. 141-32**  
przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w.  
W niedziele i święta od 9-11 rano.

**Poradnia Wenerologiczna**  
Leczenie chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.  
**Legjonów 2 = Piotrkowska 47**  
tel. 189-33  
od 9 rano — 9 wiecz.  
**PORADA 3 ZŁ.**  
Dziewci i kobiety przyjmuje kobieta-lekarka od 11-1 i od 3-4.

**DOKTOR**  
**WOŁKOWYSKI**  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ  
na ul. CEGIELNIANĄ 11  
Telefon 238-02  
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.  
Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedziele i święta od 9-1.

**PRZYCHODNIA**  
**Wenerologiczna**  
leczenie chor. weneryczn. i skórnych  
**ZAWADZKA 1**  
telefon. 122-73.  
Stacja Zapobiegawcza  
czynna od 9 rano do 9 wiecz.  
**PORADA 3 ZŁOTE.**

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a. front codziennie zastać od godz. 4-8 po pol.

OKAZYJNIE do sprzedania amatorski aparat 9 P 12, 6 kasetek, rolifilm za 40 zł., Piotrkowska 82, m. 68, od 3-6.

ZAGINAŁ pies 10-miesięczny, rasy wilczej. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Łódź, ul. Dąbrowska 55, W. Sibiński. 27

ROWER damski w dobrym stanie do sprzedania, ul. Kilińskiego Nr. 242, m. 8.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 133-04, g. 10-12 rano, 3-4 po pol.

**Dr. ZYGMUNT**  
**HENRYKOWSKI**  
Chor. skórne, weneryczne i pętlowe przeprowadził się na ul.  
**Piotrkowska 86** tel. 143-63  
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz.,  
w niedz. i święta od 9-1 popoł.

**Dr. Med. WŁODZIMIERZ**  
**ŻADZIEWICZ**  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani  
**Łódź, ul. Piotrkowska 164**  
tel. 125-26  
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

**Dr. med.**  
**Mikołaj Bornstein**  
CHOROBY KOBIEC I POŁOŻNICTWO  
**RZGOWSKA 5**  
(wejście Sieradzka 1), Tel. 191-08  
Przyjmuje 10-12 i 16-20.

**DR. MED.**  
**S. Kryńska**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)  
**Stenkiewicz 34** telefon. 146-01  
przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po pol.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

**Dr. med.**  
**Jerzy SUDYA**  
Akuszer - Ginekolog  
przeprowadził się na ul.  
**Sródmiejską 46**  
tel. 133-44  
przyjmuje od 4-8

**Dr.**  
**W. BALICKA**  
SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)  
Nr. tel. 194-03.  
Choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

**DR. MED.**  
**Lucja Makower**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (Kobiety i dzieci)  
**WÓLCZAŃSKA 117, tel. 149-39.**  
przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w., niedz. i święta od 9-12-ej.

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**B. NUSBAUMOWA**  
przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po pol.  
**Piotrkowska 51**  
telefon. 121-23



## Nowi adepci pięściarstwa stają jutro poraz pierwszy w ringu

Lódź, 27 lutego

W dniu jutrzejszym rozpoczyna się w sali Geyera „Pierwszy krok bokserki”. Do zawodów tych kluby łódzkie zgłosiły narazie jedynie 30 zawodników co jest liczbą, jak na taką imprezę niewątpliwie skromną.

Najwięcej zawodników zgłosiło, podobnie jak i przy dotychczasowych imprezach, IKP, które wysłała w bój ośmiu nowicjuszy, chcących iść w ślady Chmielewskiego, Banasiaka czy Woźniakiewicza.

Pomiędzy zgłoszonymi przez IKP zawodnikami jest też brat „Moryca”. Drugi Woźniakiewicz startować będzie w wadze półśredniej i jak twierdzi jego brat ma nie mniejszy od niego gaz.

Rewelacją tonightu ma być nowy wychowanek IKP w wadze ciężkiej, olbrzym zgięty, Zimiński. Chłopiec ten ma 198 cm wzrostu i 98 kg wagi. Na treningach wykazuje się on bardzo dobrą formą i jest nadzieją, że będzie z niego pociecha.

Obok IKP najwięcej zawodników zgłosiła Makabi, z której jednak nie wszyscy zgłoszeni staną do walki. Makabi wysła w ring najprawdopodobniej jedynie 5 pięściarzy. Poza tym sześciu zawodników zgłosił Hakoah, czterech Geyer, trzech WIMA i wreszcie dwóch L. K. S.

Nie wpłynęły natomiast wcale zgło-

## Sukcesy tenisistów polskich w Monte-Carlo

Monte Carlo, 27 lutego.

We wtorek, w międzynarodowym turnieju tenisowym w Monte Carlo polscy tenisисти odnieśli szereg sukcesów.

Największy sukces odniosła para Tłoczyński—Hebda pokonując parę Palmieri - Rado 6:4, 1:6, 6:0, 6:2.

Tartowski i Wittman wygrali z parą Bone - Valerio 6:1, 6:3, 7:5.

W grze pojedynczej panów wszyscy startujący polacy odnieśli zwycięstwa. Hebda pokonał Medecin 6:1, 6:0. Wittman pokonał Annovelle 6:1, 6:0. Tłoczyński pokonał Hope 6:4, 6:1. Pawłowski zwyciężył Plannera 6:0, 6:1.

## Szermierze WKS-u

przygotowują się do mistrzostw  
Polski

Szermierze Wojskowego KS. po zdobyciu drużynowego mistrzostwa Łodzi przygotowują się obecnie do spotkań półfinałowych o drużynowe mistrzostwo Polski. Przed przystąpieniem do tych rozgrywek mają jednak łodzianie zamiar rozegrać jeszcze szereg spotkań towarzyskich, przyczem prowadzone są już przez nich w tej sprawie pertraktacje. Jako pierwsze odbędzie się najprawdopodobniej spotkanie z poznańskim AZS-em, należące już tradycyjnie do programu wojskowych.

Zeszłoroczne spotkanie pomiędzy temi zespołami zakończyło się zwycięstwem łodzian w stosunku 2:1. Mecz po wyższy o ile tylko dojdzie do skutku odbędzie się w Łodzi w ciągu miesiąca marca.

## Polski Kom. Olimpijski opiekuje się pracą w klubach

Warszawa, 27 lutego.

Polski Komitet Olimpijski podzielił między swoich członków mandaty z poleceniem opiekowania się pracami w związkach sportowych w związku ze zbliżającą się olimpiadą.

Kpt. Baranowi przydzielono — lekkoatletykę, gimnastykę, zapasy i gry sportowe. Płk. Głabiszowi — szermierkę, boks, piłkę nożną, jazdę konną, hokej. P. Szadkowskiemu — narciarstwo, saneczkarstwo, kolarstwo, inż. Kucharowi — pływanię, żeglarstwo. Kpt. Miśniewskiemu — pozostałe sporty, jak łucznictwo, pięciobój nowoczesny, łyżwiarstwo i t. d. (L)

szczenia od Bar Kochby, Zjednoczonych. Kruszeendera, SKS. Jest jednak nadzieja, że kluby te zgłoszą jeszcze zawodników w ciągu dnia dzisiejszego, czy jutrzejszego, mimo że lista zapisów została już oficjalnie zamknięta.

Zawody odbędą się w czwartek i piątek o godz. 20, a w niedzielę o godz. 11 rano.

## Kurs bez zawodników!!

Łódzkie kluby pięściarskie ignorują inicjatywę ŁOZB

Lódź, 27 lutego

W celu podniesienia poziomu pięściarstwa w naszym mieście zamierzał zarząd ŁOZB zorganizować kurs kondycyjny pod kierownictwem nestora pięściarstwa polskiego pabjanianina Nowaka, który ukończył ostatnio specjalny kurs instruktorski w CIWF-ie. Kurs ten miał się już rozpocząć przed dwoma tygodniami, jednak w wyznaczonym terminie nie stawili się ani jeden pięściarz.

Niezrażony tem zarząd ŁOZB zwrócił się piśmiennie do wszystkich klubów łódzkich, by do dnia 24 bm wyznaczyli na powyższy kurs po kilku pięściarzy i by w ten sposób kurs jednak doprowadzić do skutku.

W intencjach zarządu ŁOZB była nie tylko chęć umożliwienia treningów i korzystania z fachowych rad doświadczanego instruktora — pięściarzem klubów tych warunków nieposiadających,

## Polska—Południowa Afryka

Mecz o puchar Davisa PZLT zamierza rozegrać w dniach 10—12 maja. — Międzynarodowe plany naszych tenisistów

Warszawa, 27 lutego.

Krystalizuje się obecnie międzynarodowy sezon naszych tenisistów. Na Riwierze czołowi nasi zawodnicy pozostaną do początku kwietnia.

W tych dniach wpłynęła do PZLT propozycja związku włoskiego, by nasi tenisisti wzięli udział w trzech turniejach we Włoszech, a mianowicie o mistrzostwo Rzymu, w Neapolu i Palermo. Zarząd PZLT zwrócił się w tej sprawie do swego sekretarza p. Gryżewskiego, bawiącego we Włoszech, by zbadał możliwości finansowe turniejów włoskich, poczem dopiero sędzia mógł powziąć ostateczną decyzję.

Po powrocie z Riwierki odbędzie się w Warszawie obóz przygotowawczy przed meczem o puchar Davisa. Praw-

## Pożegnanie Cejzika przez zarząd ŁOZLA i zawodników łódzkich

Lódź, 27 lutego.

Trener lekkoatletyczny p. Cejzik, który od pierwszego stycznia prowadził przez przeciąg dwóch miesięcy zimową zaprawę lekkoatletów łódzkiej zrzyszony w klubach należących do związku, opuszcza już w dniu jutrzejszym Łódź. ŁOZLA. czynił starania, by Cejzika za-

trzymać w Łodzi jeszcze na miesiąc marzec, starania te jednak nie dały pożądanego skutku.

Wczoraj odbył się ostatni trening zawodników łódzkich z Cejzikiem, który miał też przebieg specjalnie uroczysty. Na sali treningowej obok licznej rzeszy zawodników, zebrał się niemal w komplecie zarząd związku okręgowego. Prezes ŁOZLA. p. Kordasz pożegnał Cejzika w ciepłych słowach, dziękując mu za jego pełną poświęcenia pracę w czasie tak krótkiego pobytu na placówce łódzkiej.

Dzisiaj zakończy Cejzik swą pracę na terenie Pabjanic, gdzie również miejscowe kluby mają go uroczystie pożegnać.

## Reidar Anderson mistrzem Polski w kombinacji alpejskiej

Zakopane, 27 lutego.

We wtorek odbyła się 2 część kombinacji alpejskiej — slalom na hali Kondratowej. (Trasa dla panów długości 850 metr., różnica poziomów 150 metr.) i bieg pań (trasa długości 400 metr., różnica poziomów 80 metr.).

Biegi odbyły się w niekorzystnych warunkach śnieżnych przy odwilży.

I miejsce zajął norweg Reidar Anderson 2,53,6, II — Lipowski (Wisła) 2,59,6, III — Gasiennica (Wisła) 3,02,6, IV i V zajęli Orlewicz i Karol Zajac obaj z S. N. T. T. 3,03.

W kombinacji alpejskiej biegu zjazdu wego i slalomu, I miejsce i tytuł mistrza Polski zdobył Reidar Anderson, uzyskując 100 punkt. II — Lipowski 93,8, III — Zajac 91,91, IV — Rajski (Wisła) 9,88.

W slalomie pań Staszek — Plankowa przy drugim nawrocie skreśliła nogę i zrezygnowała z walki. I miejsce zajęła Bednarzówna S. N. P. T. T. w czasie 1,59,5, II — Stopkówna 2,02, III — Marusarzówna 2,02,5 IV — Merlińska (Wisła) 2,44,5.

W klasyfikacji do kombinacji alpejskiej slalom pań I — Stopkówna 94,80, II — Marusarzówna 91,25, III — Bednarzówna 87,37, IV — Merlińska 67,50.

## Kolarski mecz torowy

chcą rozegrać Niemcy z Polską

W dniu wczorajszym otrzymał Polski Związek Tow. Kolarskich od Związku Niemieckiego propozycję zorganizowania międzypaństwowego meczu kolarskiego torowego Polska — Niemcy we wszystkich konkurencjach olimpijskich. Co do terminów to Zw. Niemiecki proponuje rozegranie w bieżącym sezonie na początku lata meczu we Wrocławiu, zaś rewanż odbyłby się w Polsce w r. 1936, z tem, że drużyny wyjeżdżające poniosły by wszelkie koszty podróży.

Ponieważ PZTK nie rozporządza odpowiednimi funduszami, zarząd wysłał do Niemiec piśmienną odpowiedź, że mo że zgodzić się na mecz pod tym warunkiem, że w r. 1935 odbędzie się on w Polsce, zaś dopiero w 1936 r. w Niemczech. (L)

## Trener Czeisler

rozpoczyna treningi na boisku

Od jutra trener węgierski p. Czeisler rozpoczyna pracę na boisku i w związku z tem kierownictwo sekcji piłki nożnej ŁKS-u wzywa piłkarzy wszystkich swych drużyn, by stawili się na boisku przy Al. Unji od godz. 15-ej celem rozpoczęcia systematycznych treningów.

## Kto zdobył nagrody za rozwiązanie pierwszego logogryfu

Nowy konkurs sportowy „Expressu” spotkał się z wielkim zainteresowaniem naszych Czytelników, którzy nadesłali

### Król z Łodzi

również nie chciał grać w hokeja

Warszawa, 27 lutego.

Polski Związek Hokejowy nie zbadał jeszcze głośniejszej „afery” buntu graczy hokejowych podczas międzynarodowego turnieju w Krynicy, gdyż zarząd tamtejszego Zdrojowiska, który zorganizował ten turniej, nie nadesłał, mimo licznych monitów, odpowiednich wyjaśnień w tej sprawie. Zatarę wywołał, jak wiadomo, Głowacki, żądając rzekomo wygórowanych odszkodowań, a gdy ich nie otrzymał, poparł go Metternich i Sznajder z Warszawianki oraz Król z ŁKS-u, którzy odmówili udziału w meczu finałowym, o ile ich żądania nie będą uwzględnione.

Według wyjaśnień graczy zarząd Zdrojowiska nie chciał im zwrócić normalnych kosztów przejazdu. (L)

wiele odpowiedzi na pierwszy logogryf.

Niemal wszystkie odpowiedzi były trafne. Oto prawidłowe rozwiązanie: piłkarz, kluby, basen, sport, Wocka, swing Łańko, Wisła, krokiet, Świrk. Rząd środ kowy — Kusociński.

Spośród nadesłanych odpowiedzi wybraliśmy kilka, za które jury redakcyjne przyznało nagrody: po 5 zł. pp.: Stanisławowi Majka — Ruda Śląska, A. Gruchot — Kraków, Wola Duchacka 79, Michałowi Cejtin — Łódź, Zawadzka 12 i Bogdanowi Piątek — Poznań, Żydowska nr. 30. —

Komplety tygodnika „C. T. P.” otrzymali pp.: Henryk Mikołajewski — Lublin Piaskowa 4, Feliks Jeleński — Mościce, Kirsztajn — Inowrocław, Farna 2, Bolesław Kordela — Łódź, Marysińska 47 i St. Nocoń — Będzin, Wąska 9.

Nagrody zostaną przesłane w najbliższych dniach pocztą.



## Minjatury

### Więcej gazul..

Teoretyczny wykład dla rekrutów. Kapral zaznaja im z instrukcjami, dotyczącymi wartowania.

- Rekrut Prypeć, do mnie!
- Jestem, panie kapralu.
- Wyobraźcie sobie, że w nocy przychodzi zmiana warty.. Co wtedy robicie?..
- Ano, się cieszę..

Mateusz Przygło, chłopak z Gnojowej Wólki, rozchorował się ciężko. Zawieźli go bryką do miasta i umieścili w szpitalu. Lekarz obejrzał go dokładnie i rzekł:

— To bardzo ciekawy wypadek chorobowy.. Wszyscy lekarze zainteresują się niewątpliwie pańską chorobą..

— E, gdzieżby tam, panie doktorze.. — jęknął chłopak. — Skądby wziął pieniądze na opłacenie wszystkich lekarzy?

Na dwa dni przed ślubem panna Genowefa zwraca się do swego narzeczonego:

- A więc pamiętaj.., po ślubie wyrzekasz się palenia papierosów, tak?..
- Tak, najdroższu..
- I wódki?..
- Tak..
- Kobiet również?
- Oczywiście!
- I czego jeszcze się wyrzekniesz?..
- Ciebie!

W garderobie teatralnej toczy się ożywiona dyskusja na temat braku forsy. Znany aktor (i niemniej znany kobieciarz) żali się przed girlsą, że nie ma gotówki.

Dziewczę wzrusza ramionami i dziwi się:  
— Nie rozumiem... Pan przecie tyle zarabia i zawsze pan jest bez grosza, a ja mogłabym nawet wyżyć z samych tylko pobocznych dochodów..

— No, tak.. — westchnął aktor. — O to właśnie chodzi, że pan poboczne dochody stanowią moje główne wydatki!

Kac i Kotek.

— Panie Kotek, czy pan zna tego Skapińskiego?

- Znam..
- Czy to dobry człowiek?
- Owszem, bardzo.. Wie pan, on jest tak dobry, że oddałby biednemu nawet rękawy od kamizelki!

## Manewry zimowe w Polsce



W miesiącu bieżącym w okolicach Kołomyi odbyły się zimowe manewry wojskowe dla przedstawicieli państw obcych. — Zdjęcie przedstawia przemarsz piechoty na nartach ciągniętych przez czołg.

## Szkolenie młodzieży japońskiej



W Japonii najmłodsze dzieci zaprawiane są w sportach. — Na zdjęciu widzimy naukę słynnej samoobrony japońskiej „ju - jitsu“.

## KRYZYS RODZI NOWE ZAWODY.



Kilku bezrobotnych w Paryżu wpadło na nowy pomysł zarobkowania — oto podejmują się oni odbywania spacerów z psami ludzi, którzy nie mają zbyt wiele czasu dla swych ulubieńców. Za godziny spacer z psem pobierają oni opłatę 2 franków (50 groszy).



Amerykańska miliarderką Doris Duke, która uważana jest za najbogatszą kobietą świata, wyszła za mąż za młodego kupca Jamesa Cromwella. — Na zdjęciu widzimy młodą parę w dzień po ślubie.

## Codzienna nowelka „Expressu“

### Krawaty

Kazimierz Tilden, właściciel przedsiębiorstwa technicznego, przyszedł do biura o godzinie dziewiątej rano.

Wszyscy pracownicy spodziewali się, że po kilkudniowej nieobecności przedewszystkiem skontroluje kasę, a później zażąda dokładnych informacji o świeżych zamówieniach i wykonanych w międzyczasie robotach.

Tilden jednakże nie pytał o nic. Zatrzymał się nagle przed najmłodszym urzędnikiem, Arturem Szulcem, pracującym spokojnie przy biurku i powiedział:

— Pan pozwoli do mego gabinetu. Oświadczenie to wywołało w biurze swego rodzaju sensację.

Tilden nigdy do tej pory nie zwracał uwagi na młodego urzędnika i nie odbywał z nim żadnych konferencji.

W gabinecie, przy zamkniętych drzwiach, rozegrała się niezwykła scena:

— Pan jest bardzo sympatycznym młodym człowiekiem — powiedział Tilden z dziwnym uśmiechem, spoglądając przenikliwym wzrokiem na zmieszanego urzędnika. — Już od wielu miesięcy podziwiałem pański gust. Pan się bardzo ładnie ubiera, panie Szulc.

— Staram się dbać o mój wygląd zewnętrzny — odpowiedział cicho Szulc. — Szczególnie zaś podobają mi się pańskie krawaty — mówił dalej Tilden. — Czy nie przypomina pan sobie, gdzie

pan kupił ten, który pan nosi obecnie?

— Pamiętam. W firmie „Maksym“.

— W firmie „Maksym“? Czy na pewno?

— Z całą pewnością. Tilden chciał się jednak przekonać, czy Szulc ma dobrą pamięć. Dlatego też jednym ruchem wyciągnął mu krawat z pod kamizelki i sprawdził napis, umieszczony na lewej stronie.

Gdy zamiast „Maksym“ przeczytał „Wygoda“, nie powiedział ani słowa.

Młody urzędnik był nieco zdziwiony tym szczególnym objawem zainteresowania ze strony jego szefa.

— Czy panu się tak podoba ten krawat? — spytał.

— Bardzo mi się podoba — uśmiechnął się znów Tilden. — Zresztą to nie jest ważne. Może pan wrócić do pracy.

Szulc uklonił się grzecznie i wyszedł z gabinetu.

Gdyby po tej rozmowie obejrzał swój krawat i stwierdził, że posiada on etykietę firmy „Wygoda“ a nie „Maksym“, możeby mu to nasunęło pewne myśli.

Ale młody urzędnik tego nie uczynił. Uplynie kilka dni.

Personel firmy technicznej miał nową sensację, znacznie bardziej emocjonującą, niż poprzednia.

Szulc stał się znowu bohaterem. — Stary Tilden schwytał go na gorącym uczynku zdrady ze swoją żoną.

Nie udało się uniknąć skandalu.

Tilden wyrzucił z domu swą małżonkę, a z biura urzędnika.

— Panie mecenasie — mówił Tilden do swego adwokata, któremu powierzył przeprowadzenie formalności rozwodowych. — Zależy mi na tem, ażeby pan szybko załatwił całą sprawę.

— Postaram się — odpowiedział mu adwokat.

— A czy nie pragnąłby pan się dowiedzieć w jaki sposób ustaliłem, że moja małżonka mnie zdradza? — rzekł Tilden.

— Przecież pan mi już opowiadał. Śledził pan tego Szulca przez kilka dni i ostatecznie ustalił pan, że on odwiedza pańską małżonkę.

— Tak jest, to prawda. Ale nie powiedziałem panu, w jaki sposób wpadłem na trop Szulca. Od wielu miesięcy żyłem już z moją małżonką w niezgodzie i zbytnio jej nie ufalem. Nie śledziłem jej jednak nigdy. Nie mogło mi również przejść przez myśl, że ten młodziak, na którego nigdy nie zwracałem żadnej uwagi, jest jej kochankiem.

— Więc pan ich przyłapał przypadkowo?

— Nie, wcale nie przypadkowo. — Zawdzięczam to niezbyt miłe doświadczenie życiowe mej dużej spostrzegawczości. Jak już panu opowiadałem, wyjechałem na kilka dni do stolicy. — Powróciłem do domu w godzinach popołudniowych, w czasie nieobecności małżonki. Wykąpałem się i zmieniłem garnitur. Począłem również szukać odpowiedniego krawatu do ciemnego ubra-

nia. Muszę zaznaczyć, że moja małżonka nigdy zbytnio nie dbała o porządek. Nie zdziwiłem się wcale, gdy w jej pokoju znalazłem na stoliku mój ulubiony krawat, czerwony w czarne groszki. Zdziwiła mnie natomiast inna rzecz. Groszki były znacznie większe, niż dawniej. Odwróciłem krawat na lewą stronę i wówczas stwierdziłem, że to nie był mój. Kupiłem bowiem w firmie „Wygoda“, a tymczasem krawat, miał etykietę firmy „Maksym“. To mi dało wiele do myślenia.

Gdy wkrótce małżonka powróciła z miasta, nie próbowałem nawet jej wybadać.

Wiedziałem, że w ten sposób mogłem tylko popsuć sprawę. Nie ulegało dla mnie żadnej wątpliwości, że ostatnią noc spędził w mem mieszkaniu jakiś obcy mężczyzna, który nosił krawat bardzo podobny do mojego.

Gdy rano wykańczał swą toaletę, poprostu omylił się i ubrał mój krawat.

Pozostało mi tylko jedno. Odnalezienie mężczyzny, który zamienił krawat. Wydawało mi się, że to zadanie nie jest zbyt łatwe.

Czyż mogłem przypuszczać, że jeden z moich urzędników jest kochankiem żony?

Gdy nazajutrz rano przyszedłem do biura natychmiast zauważyłem, że Szulc jest właśnie tym mężczyzną, którego szukam.

Śledziłem go bardzo krótko. Już po dwóch dniach udało mi się kochanków przyłapać na zdradzie.

Dol.